Google stworzyło klaster składający się z tysiąca chmur wyposażonych w jednostki TPU. Zapewniło w ten sposób środowisku badawczemu blisko 180 petaflopsów czystej mocy obliczeniowej, która bez żadnych dodatkowych opłat ma wspomóc rozwój technik uczenia maszynowego. To wielka rzecz dla wszystkich zainteresowanych, bo może się przyczynić do kolejnych przełomowych odkryć w nauce. Obecnie z rozwiązań Google korzystają między innymi tacy giganci, jak: Intel, Qualcomm, eBay, IBM, Uber, Snapchat.

NVIDIA wykorzystuje tą technologię i biblioteki do uczenia maszynowego w kartach graficznych Tesla V100, która jest uznawana za najbardziej zaawansowany układ graficzny z 640 rdzeniami.

Tensorflow wykorzystywane jest w projektach takich jak np. okulary dla niewidomych “Orion”.

Jeden z naukowców pracujących nad tym projektem, neurochirurg Daniel Yoshor tłumaczy zasadę działania Oriona - "Za każdy pojedynczy punkt w naszym polu widzenia odpowiadają pojedyncze punkty w ośrodku wzroku w naszym mózgu, dzięki takiej wiedzy możemy niejako przetłumaczyć wzrok kamery tak, aby pobudzał odpowiednie punkty tym samym tworząc spójną wizję."

Obecnie nie jest to, jakość wzroku jak u w pełni widzących osób. Pozwala jednak niewidomym na swobodne poruszanie się bez laski, wykonywanie prac domowych, których wcześniej robić nie mogli, np. proste segregowanie ubrań do prania.